

Agnieszka Frejlich, Otwórz serce

Mieszkańcu glazurowych grot
Pierwotny łowco białych fok
Namiętny trzebicielu kniej
Przebiegły zatruwaczu rzek
Pasterzu metalowych stad
Tyś asfaltowych ścieżek pan
Ty możesz gestem słabych rąk
Zapalić atomowy stos
Ref.

Otwórz serce, otwórz drzwi
Zejdź z betonu, poczuj rytm
To jest miękkość, to jest dotyk
To jest kołysanie traw
Otwórz serce, otwórz drzwi
Zejdź z betonu, poczuj rytm
Daj się ponieść, zdejmij buty
W miękkiej rosie bosy tańcz
Przed tobą drży potężny lew
Przed tobą cichnie ptaków śpiew
Przez ciebie zółknie trawy źdźbło
Źródło ucieka w Ziemi głąb
Umiera motyl, więdnie kwiat
Pustynia wdziera się na gwałt
Zastanów się, masz jeszcze czas
Czy chcesz na świecie zostać sam
Ref.